

Sygn. akt II K 325/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22.08. 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Matysiak

Protokolant: staż. M. Krośnicka

przy udziale oskarżyciel prywatnego – D. D. (1),

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 25.07.2017 r. i następną sprawę:

A. W. (1), córki S. i B., urodzonej (...) w I.,

oskarżonej o to, że:

I .w dniu 7 sierpnia 2014 roku w S. 21C znieważyła słowami powszechnie uznanymi za obelżywe pokrzywdzoną D. D. (1),

tj. o czyn z art. 216§1 k.k.

II .w dniu 7 sierpnia 2014 roku w S. 21C naruszyła nietykalność cielesną pokrzywdzonej D. D. (1) w ten sposób, że uderzyła ją pięścią w ramię i szarpała za włosy

tj. o czyn z art. 217§1 k.k.

I .uznaje oskarżoną A. W. (1) za winną popełnienia zarzuconych jej czynów i na podstawie art. 216 § 3 kk. i 217 § 2 kk odstępuje od wymierzenia kar za oba te czyny,

II . na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych, w tym od opłaty.

III .zasądza od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej D. D. (1) kwotę 502 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w niniejszym postępowaniu

UZASADNIENIE

A. W. (2) zamieszkuje w S. na posesji oznaczonej nr (...). Nieruchomość ta zabudowana jest budynkiem typu bliźniak a właścicielami drugiej połowy tego domu jest rodzina D.. Obie rodziny są spokrewnione ponieważ ojciec A. W. (1) jest bratem D. D. (1). Od pewnego czasu rodziny te są ze sobą skonfliktowane.

W dniu 7 sierpnia 2014r. w godzinach porannych do A. W. (1) przyjechali rodzice tj. S. i B. W. (1) wraz z dwoma pracownikami, m.in J. , S.. Około godziny 10:00 S. W. (1) polecił J. S. (1) wykopanie słupa, znajdującego się w okolicy granicy obu działek. Z uwagi na to, że do słupa przymocowany był sznurek na którym znajdowało się pranie należące do D. D. (2), J. S. (1) dwukrotnie poprosił ją o zdjęcie prania i przewieszenie sznura , jednocześnie informując ją o zamiarze usunięcia słupa. D. D. (1) nie zareagowała na prośby J. S. (1). Wówczas A. W. (1) poleciła J. S. (1), aby usunął słupek i odciął sznur. J. S. (1) odciął sznur przymocowany do słupa i zabezpieczył pranie należące do D. D. (2).

Widząc to D. D. (1) zbiegła ze schodów tarasu i podbiegła do znajdującej się na terenie swojej posesji A. W. (1) jednocześnie wyzywając ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe . W tym czasie J. S. (1) zajmował

się już usuwaniem spornego słupka. A. W. (1) prosiła D. D. (1) o opuszczenie terenu jej posesji, tłumacząc jednocześnie powód usunięcia słupka. D. D. (1) dalej jednak przejawiała agresję słowną i dalej wyzywała A. W. (1) słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, a nadto groziła jej pozbawieniem życia. Słyszac dobiegające krzyki na miejsce zdarzenia przyszli S. i B. W. (1). W pewnym momencie D. D. (1) chwyciła A. W. za włosy i zaczęła ją szarpać. A. W. (1) nie pozostała bierna i również zaczęła szarpać D. D. (1), machać rękoma oraz wyzywać ją słowami wulgarnymi. W późniejszym czasie do tego zdarzenia włączyła się jeszcze K. D. (1).

Gdy A. W. (1) i D. D. (1) rozdzielili się i rozeszli ta pierwsza zawiadomiła o zdarzeniu Policję.

Po pewnym czasie na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze policji którzy wysłuchali relacji rodziny W. natomiast nie rozmawiali z osobami z rodziny D. które brały udział w zdarzeniu a jedynie z J. D. .

(dowód : wyjaśnienia A. W. k. 424v, zeznania S. W. k. 435v-436., zeznania B. W. k. 434v-435v ., zeznania J. S. k. 425 – 425v , W. O. K- 194 v akt II K 231/15 , częściowo zezn. D. D. 433v-434, K. D. K- 434-434v , J. D. k. 425v-426v , dokumentacja fotograficzna k. 31, zlecenie zabiegów fizjoterapeutycznych k. 30, pismo z KWP w O. wraz z załącznikami k. 257-261, postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa k. 266-267)

W związku z powyższym zdarzeniem D. D. (3) skierowała prywatny akt oskarżenia p-ko A. W. (1) o popełnienie czynów z art. 216 § 1 kk i 157 § 2 kk .

Oskarżona nie przyznała się do ich popełnienia .Wyjaśniła, że rano do S. przyjechali jej rodzice z panem do pomocy, mieli oni opiekować się jej młodszym synem i stawiać ogrodzenie. Wskazała, że posesja na której doszło do zdarzenia była oddzielona . Około 10 jej tata polecił pracownikowi p. S. żeby poszedł wykopać słupek, który mieścił się na ich posesji obok granicy działki. Podała, że J. S. poszedł do K. i D. D. (1) które stały na tarasie z dzieckiem p. K., poprosił aby odwiązały linkę z praniem bo chce wykopać słupek. Następnie podała, że zostawiając dziecko rodzicom i chcąc jechać do pracy usłyszała jak D. D. (1) stanowczo mówi, że nie usunie linki z praniem, a Pan S. ponownie poprosił, wreszcie zaś sama przechodząc zwróciła się grzecznie do pań D. żeby usunęły linkę z praniem bo chcą stawiać płot. Gdy te nie wyraziły zgody powiedziała do p. S., że odciął linkę i zabezpieczył pranie by się nie ubrudziło . Następnie pani D. D. (1) wpadła w złość, zbiegła do niej, na teren jej działki i zaczęła wulgarnie zwracać jej uwagę dlaczego zdejmuje jej pranie. Podała, że powtórzyła D. D. (1) że chce zrobić ogrodzenie, a wówczas D. D. (3) zaczęła ją wyzywać. Wskazała, że słyszac te krzyki podeszli jej rodzice z jej synem , pan S. zaczął wykopywać słupek, pani D. jak to zobaczyła wpadła w jeszcze większy szal i wyzywała ją dalej. Dodała również, że Pani D. D. (5) swoją złość skierowała głównie w jej stronę, a ona prosiła ją żeby poszła na swoją działkę do swojego domu. Stała blisko niej, wymachiwała rękoma, nerwowo biegła wokół niej, zaczęła do niej krzyczeć że ją uderzy, wyzywać. Wyjaśniła także, że całe zajście widziała K. D. (1) ze swoją córką. Dalej podała, że kiedy pani D. zaczęła ją wyzywać, K. też zbiegła z tarasu i zaczęła ją wyzywać wulgarnie. Podała, że te słowa bardzo ją uraziły, bo 2 miesiące wcześniej urodziła martwe dziecko. Dalej kobieta wyjaśniła, że D. D. (1) była w takim szale i emocjach że chwyciła ją za włosy, szarpała ją, drapała, a ona próbowała się bronić, odpychała ją. Wyjaśniła także, że jej ojciec próbował uspokoić całą sytuację. Później K. uderzyła ją szczotką w tył głowy, a D. D. (1) ciągnęła ją i kierowała ku ziemi, kierując do niej groźby pozbawienia życia. Podała również że, gdy K. D. (1) uderzyła ją szczotką, jej córka zaczęła płakać na tarasie, jej ojciec powiedział jej żeby zajęła się swoim dzieckiem, które płacze i żeby zostawiła ją w spokoju. K. D. (1) poszła na taras, mając możliwość obserwacji dalej całe zdarzenie. Gdy przestały się szarpać D. D. (1), dalej wyzywała ją wulgarnie i obelżywie, groziła że ją zabije. Ponieważ żadne prośby o uspokojenie nie skutkowały , poszła z rodzicami do ich mniejszego domku, tam się zamknęli w środku i zadzwoniła po policję. Dodała, że po zawiadomieniu policji wyglądała przez okno w stronę posesji by patrzeć czy nie robią czegoś po złości, K. i D. wraz z W. były na tarasie, D. dzwoniła do męża swojego i donośnym głosem mówiła żeby przyjechał . Stwierdziła , że po skończonej rozmowie, podbiegła do ich domku D. D. (1) i znowu zaczęła ich wyzywać. Gdy przyjechał mąż D. D. (1), wziął ją za rękę, prosił by spokojnie odeszła stamtąd, ona mu się wyrwała i powiedziała, że musi jeszcze coś powiedzieć i dalej wyzywała, stała przez chwilę, mąż ją prosił żeby odeszli. D. D. (1) odchodząc jeszcze odwróciła się i powiedziała, że ją zabije, wyzywając od suk. Po kilku chwilach odjechali samochodami, a ona czekała na policję która przyjechała po pewnym czasie .

Sąd zważył co następuje ;

Na wstępie zauważyć należy , iż powyższe zdarzenie było przedmiotem 2 postępowań :

- jednego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w (...) pod sygnaturą Ds. 2072/14 p-ko D. D. (1) o czyn z art. 190 § 1 kk na szkodę A. W. (2) które ostatecznie zakończyło się prawomocnym skazaniem wyrokiem SR w (...) w sprawie II K 231 /15 i wyrokiem SO w (...) o sygn. akt VII Ka 776/15

- drugiego z wzajemnych prywatnych aktów oskarżenia rozpoznanych przez SR w (...) w sprawie II K 16/15 gdzie orzeczeniem SO w (...) (sygn. akt VII Ka 1231/16) z dnia 31.03.2017 roku warunkowo umorzono postępowanie wobec D. i K. D. (2) i jednocześnie przekazano do ponownego rozpoznania zarzuty D. D. (1) wobec A. W. (2) a których dotyczy niniejsze uzasadnienie .

W obu wymienionych wyżej postępowaniach SR sporządzały uzasadnienie które korespondują ze sobą i w podobny sposób ustalały stan faktyczny .

W niniejszej sprawie z uwagi na w/w orzeczenie SO w Olsztynie z dnia 31.03.2017 roku należało dokonać jedynie oceny zachowania się A. W. (2) .

Analizując zeznania osób będących na miejscu zdarzenia nie budzi wątpliwości fakt , z uwagi na zaangażowanie w sprawie stanowią one trzy grupy .

Jedną to wyjaśnienia oskarżonej A. W. i jej rodziców wskazujących na fakt zaistnienia zdarzenia i podobnie opisujących zachowania się bezpośrednich uczestniczek awantury .

Co do zeznań rodziców oskarżonej Sąd uznał , iż zasługują one na uwzględnienie choć trzeba mieć na uwadze , iż nie są one pozbawione naturalnej skłonności do pomniejszania negatywnych zachowań córki . Nie budzi wątpliwości fakt , iż oboje rodzice B. i S. W. (1) byli jedynie obserwatorami zdarzeń i nie uczestniczyli w nich czynnie co powoduje , iż mieli możliwość zaobserwowania większej ilości faktów i ich zapamiętania niż bezpośrednio uczestniczki . Z ich zeznań wynika , iż osoba atakująca i zdecydowanie bardziej agresywna w swoich zachowaniach i słowach była D. D. . Opisując wskazali , iż ich córka przyjęła postawę obronną , zasłaniając się rękoma . Z drugiej jednak strony S. W. po odczytaniu mu jego zeznań z 29.05.2014 roku z postępowania II K 231/14 przyznał , iż jego córka mogła coś krzyknąć wobec D. D. .

Druga grupa to zeznania D. i K. D. opisujących powyższe zdarzenie w sposób odmienny od relacji rodziny W. . W ocenie Sądu zeznania D. i K. D. w przeważającej większości nie zasługiwały na podzielenie gdyż z jednej strony nastawione były na uniknięcie odpowiedzialności karnej a ponadto nie znajdowały one potwierdzenia w innych dowodach, w tym w szczególności w zeznaniach J. S. (1). Bezsprzecznie jednak wskazały na to , iż A. W. używała słów wulgarnych oraz czynnie uczestniczyła w szarpaninie .

Co do zeznań J. D. to nie budzi wątpliwości fakt , iż przybył on tam już pod koniec zdarzenia gdy A. W. przebywała ze swoimi rodzicami w małym domku . O okolicznościach zdarzenia wie z relacji żony i córki . Należy zauważyć iż J. D. w swoich pierwszych zeznaniach składanych w postępowaniu przygotowawczym sprawie II K 231/15 wskazał , iż jego żona i A. W. obrzucały się błotem natomiast w trakcie rozprawy w tej samej sprawie podał , iż kobiety klóciły się i nie słyszał słów wulgarnych ze strony żony ani A.. Nie umiał wyjaśnić dlaczego w postępowaniu przed Sądem stwierdził , iż nie słyszał takich słów . Bezsprzecznie jednak była to wypowiedź swobodna i jednoznacznie brzmiąca .

Zeznania obu tych grup wzajemnie sprzeczne mogły być podstawą przy ustalaniu stanu faktycznego tam gdzie można wyciągnąć z nich podobne wnioski . oraz znajdowały potwierdzenie w innych dowodach .

Chodzi tu o fakt poinformowania D. D. o zamiarze wykopania słupa z koszem , zdjęcie liny z praniem przez n/n wtedy D. D. mężczyznę oraz co do faktu zaistnienia awantury pomiędzy tymi rodzinami .

Są też dwaj świadkowie nie powiązani z żadną z rodzin tj. J. S. i funkcjonariusz policji W. O. który przybył na miejsce zdarzenia .

Co do zeznań J. S. nie był on przy całym zdarzeniu , ale w ocenie Sąd obserwował je od początku i na tyle długo , że mają one istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu o zachowaniu się A. W.

Na wstępie zauważyć należy , iż nikt z rodziny p. D. czy p. W. nie wskazała, aby świadek ten w jakikolwiek sposób był uprzedzony do członków tych rodzin.

Analizując relacje J. S. zauważyć należy , iż zeznania jakie składał w tym postępowaniu są znacznie oddalone czasowo od zdarzenia , jednakże nie jest to jedyna jego relacja . J. S. był bowiem przesłuchany już 3 tygodnie po zdarzeniu dla potrzeb wymienionego wcześniej postępowania w sprawie Prokuratury Rejonowej w(...) a potem w trakcie postępowania sądowego .

Zeznając wtedy potwierdził fakt , iż S. W. polecił mu usunąć słupek do którego było przyczepione prawnie oraz to , iż prosił o usunięcie prania przez osoby zamieszkujące na sąsiedniej działce . Osoba z którą rozmawiał była na zewnątrz i nie reagowała na jego prośby .Później córka S. W. poleciła mu obciąć sznurek i zdjąć pranie . Przyznał , iż odciął sznurek i położył z praniem . Wtedy kobieta z tarasu podbiegła do córki S. W. i zaczęła ją wyzywać . Następnie opisał zaobserwowaną przez siebie awanturę z udziałem obu kobiet a następnie udziału w niej jeszcze jednej . Z relacji tej jednoznacznie wynika , iż w trakcie tego o zdarzenia córka S. W. nie pozostawała bierna i szarpanie było z obu stron . W trakcie tego córka S. W. również wyzywała drugą kobietę słowami wulgarnymi .

W trakcie zeznań mających miejsce w dniu 11.05.2015 roku w SR w (...) potwierdził fakt złożenia takich zeznań . Wskazał , iż to D. D. zaatakowała A. W. i ona reagując na to zaczęła się bronić , mogła łapać ją za głowę . Jednocześnie stwierdził , iż nie słyszał słów wulgarnych mówionych przez A. W. . Po odczytaniu wcześniejszych zeznań potwierdził fakt złożenia takich zeznań . Stwierdził , iż być może A. W. mówiła słowa wulgarne do D. W. ale już nie pamięta .

W tym miejscu zauważyć , że Sąd wydający wyrok w sprawie II K 231/15 uznał jego zeznania za wiarygodne w tym co do wzajemności szarpania i wyzywania .

Na rozprawie w niniejszej sprawie J. S. opisał okoliczności zdarzenia zbieżnie z wcześniejszymi zeznaniami Odnosząc się do okoliczności używania słów wulgarnych przez A. W. i wzajemności szarpania stwierdził , iż w zeznaniach w sprawie II K 231/15 mógł się przejęzyczyć . Jednocześnie stwierdził , iż może A. W. broniąc się użyła słów wulgarnych , ale on to źle rozumiał . Na pytania stron stwierdził , iż był zaskoczony tym wezwaniem na policję i przesłuchaniem . Po tamtym przesłuchaniu pomyślał i uznał , iż się przejęzyczył i doszło do niego , że A. się broniła i może powiedziała „dlaczego mnie tak wyzywacie „ .

W ocenie Sądu świadek w trakcie rozprawy starał się relacjonować zdarzenie w sposób obiektywny i wyważony wskazując iż pewnych rzeczy nie pamięta . Sąd po analizie całości jego zeznań uznał , iż te składane 3 tygodnie po zdarzeniu są spontaniczne i oddają realnie zaobserwowane przez niego zdarzenia . Sam J. S. potwierdził , iż przed tymi zeznaniami nikt się z nim nie kontaktował . Jednocześnie zauważyć należy , że podczas przesłuchania w SR w(...)w sprawie II K 231/15 J. S. nie podnosił faktu przejęzyczenia się w zakresie słów używanych przez A. W. choć jak wyżej wskazano był na tę okoliczność dopytywany .

W. O. wskazał , iż przyjechał na miejsce i rozmawiał z rodziną W. i opis zdarzenia zna tylko z ich relacji . Był w domu p. D. , ale rozmawiał tylko z mężem p. D. który nie był obecny w trakcie zdarzeń . Oświadczył , że po interwencji sporządził notatkę .

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zaliczonym w poczet materiału dowodowego w postaci informacji z K., notatki sporządzonej przez W. O. , dokumentacji fotograficznej, wykazu połączeń, protokołów oględzin A. W., zaświadczenia lekarskiego, karty medycznych czynności ratunkowych, karty informacyjnej z izby przyjęć, skierowanie do poradni specjalistyczne, zaświadczenia lekarskiego i recepty, zlecenie zabiegów fizjoterapeutycznych, protokołu rozprawy w

sprawie II K 231/15 i postanowieniu o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie . Dowody te z racji swojego charakteru są obiektywne i nie było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego jako nie budzące wątpliwości przyjąć należy , iż w dniu 7 sierpnia 2014 roku doszło do zdarzenia w którym brały udział A. W. , D. D. i K. D. .

W ocenie Sądu co prawda całe zdarzenie wywołane zostało przez próbę wykopania rury , jednak sposób realizacji swoich ewentualnych praw przez panie D. wykroczył poza przyjęte społecznie zasady . Nie budzi wątpliwości fakt , iż to zachowanie D. D. było przejawem agresji wobec A. W. i to ona była osobą inicjującą naruszenie przepisów prawa która jako pierwsza zaatakowała A. W. oraz przejawiała wyższy stopień agresji . A. W. reagując na to również używała wobec niej słów wulgarnych jak również wzajemnie się szarpała , naruszając nietykalność cielesną D. D. .

Mając te ustalenia na uwadze Sąd uznał oskarżoną A. W. (2) za winną popełnienia zarzuconych jej czynów z art. 216 § 3 kk. i 217 § 2 kk

Jednocześnie uznając , iż zachowania te wywołane zostały zachowaniami D. D. Sąd na podstawie art. 216 § 3 kk. i 217 § 2 kk odstąpił od orzeczenia kar za oba te czyny uznając , iż sam fakt uznania za winna jest wystarczający i będzie oddziaływać prewencyjnie wobec wszystkich uczestników zdarzenia .

Sąd zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych w tym opłaty i jednocześnie zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 502 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w niniejszym postępowaniu